

Sygn. akt II Ka 99/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna. Jaszczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

przy udziale Prokuratora Jarosława Mironiuka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art. 178 a § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 31 października 2016 r. sygn. akt II K 433/16

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego M. S. na rzecz Skarbu Państwa 170 zł tytułem kosztów sądowych za II instancję.

Sygn. akt II Ka 99/17

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że:

w dniu 17 maja 2016 roku w miejscowości W., gm. (...), powiat (...), województwo (...), kierował w ruchu lądowym samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,28 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 31 października 2016r.:

I. oskarżonego M. S. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 178a § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych, na podstawie art. 33 § 3 kk ustalając jedną stawkę na kwotę 10 złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat;

III. na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 maja 2016 roku do dnia 31 października 2016 roku;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść M. S. i zarzucił mu na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisów:

1.art. 7 kpk poprzez:

a. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób nielogiczny i niezgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w którym oskarżony wskazał, iż pomylił utrzymujące się zatrucie alkoholem z ogólnym osłabieniem organizmu, którym to wyjaśnieniem w tej części Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności, podczas gdy z treści pozostałego materiału dowodowego, w tym z treści protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym, który został uznany przez Sąd za w pełni wiarygodny wynika, iż oskarżony w dniu poprzedzającym zatrzymanie go przez policję i poddanie badaniom, około godziny 14.00 spożył łącznie 1,5 litra piwa, co stanowi przeciętnie 54 g czystego alkoholu, zaś powszechna wiedza i doświadczenie życiowe wskazują, iż przeciętna eliminacja alkoholu z organizmu wynosi 0,1 g alkoholu na 1 kg masy ciała w ciągu godziny, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż z uwagi na czas i ilość spożycia alkoholu w dniu 17 maja 2016r. przez oskarżonego, jak również na występujące u niego wymioty, w istocie mógł on być przekonany o tym, iż w jego organizmie w czasie, w którym o godzinie 5:00 następnego dnia wsiadał za kierownicę, nie miał już alkoholu i uznać swoje gorsze samopoczucie jako osłabienie, co dodatkowo znajduje potwierdzenie w reakcji oskarżonego na wynik badania;

b. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego oraz treści protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2v) w zakresie, w którym dowody te zostały uznane przez Sąd za wiarygodne, polegające na bezpodstawnym i nieuzasadnionym uznaniu, iż oskarżony w dniu poprzedzającym czyn spożył „znaczną” ilość alkoholu, podczas gdy z treści protokołu badania stanu trzeźwości sporządzonego w dniu czynu wynika, iż w dniu poprzedzającym spożył on 1,5 litra piwa, zaś z protokołu rozprawy z dnia 31 października 2016r. i złożonych wówczas wyjaśnień oskarżonego wynika, iż wypił on „trochę” alkoholu (k. 37v);

c. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w którym dowód ten został uznany przez Sąd za wiarygodny, polegające na bezpodstawnym i nieuzasadnionym uznaniu, iż oskarżony z uwagi na to, iż zgodnie z wcześniej poczynionymi z pracodawcą ustaleniami miał przebywać na urlopie przez dwa dni, tj. 16 i 17 maja 2016r., w dniu poprzedzającym czyn spożył „znaczną” ilość alkoholu, podczas gdy są to ustalenia poczynione bez żadnego uzasadnienia, nie znajdujące poparcia w pozostałym materiale dowodowym, gdyż fakt perspektywy wolnego nie implikuje zwiększenia ilości spożywanego alkoholu,

- w konsekwencji naruszenie to doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy i uznaniu, iż oskarżony w dniu poprzedzającym czyn objęty niniejszym postępowaniem spożył znaczną ilość alkoholu oraz mając świadomość, iż w jego organizmie jest jeszcze alkohol, umyślnie prowadził pojazd mechaniczny, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony wczesnym popołudniem 16 maja 2016r. wypił 1,5 litra piwa, czego nie można nazwać znaczną ilością alkoholu, zaś kierując się powszechną wiedzą nie wiedział oraz nie mógł przewidzieć, iż po około 17 godzinach od zakończenia spożywania alkoholu w postaci 3 piw, w jego

organizmie znajduje się jeszcze alkohol, zaś towarzyszące mu wieczorem w dniu poprzedzającym zdarzenie wymioty, które skojarzył z zatruciem alkoholem, w istocie mogły być uznane wyłącznie za przyczynę osłabienia organizmu, co nie daje podstaw do nadania jego zachowaniu cechy umyślności i zakwalifikowania czynu jako przestępstwa z art. 178a § 1 kk,

2. art. 410 kpk i art. 7 kpk poprzez pominięcie w dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, w szczególności pominięcie wyjaśnień oskarżonego złożonych w toku rozprawy głównej w dniu 31 października 2016r. (k.37v) w zakresie, w którym wskazał, iż przed wyjazdem i samym badaniem z nerwów zapalił papierosa, które to okoliczności mają bardzo istotne znaczenie dla sprawy, ponieważ zgodnie z treścią § 3 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie, badania analizatorem wydechu nie przeprowadza się przed upływem 15 minut od chwili zakończenia spożywania alkoholu lub palenia tytoniu przez osobę badaną oraz dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny protokołu z badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2v), w sytuacji w której wobec uznanych za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego wynika, iż dwa pierwsze badania zostały przeprowadzone w sposób wadliwy, stąd też dowód ten nie może być uznany w tym zakresie za wiarygodny,

co doprowadziło do oparcia ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz pominięciu okoliczności, iż badanie oskarżonego wobec faktu wypalenia przez niego papierosa bezpośrednio przed badaniem, nie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, zaś zgodnie z treścią uznanego za wiarygodny protokołu przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2), wskazującego, że I badanie z wynikiem 0,28 mg/l zostało przeprowadzone o godzinie 5:15, II badanie z wynikiem 0,28 mg/l o godzinie 5:21, zaś dopiero III badanie z wynikiem 0,25 mg/l zostało przeprowadzone o godzinie 5:30, zatem po upływie 15 minut od zapalenia przez oskarżonego papierosa, przez co właśnie III badanie może stanowić w niniejszej sprawie wartościowy dowód, jak również zauważalna w wynikach badania tendencja spadkowa prowadzi do wniosku, że prawidłowo ustalony stan faktyczny nie pozwala na przypisanie oskarżonemu odpowiedzialności z przepisu art. 178a § 1 kk, z uwagi na brak wypełnienia przez niego znamion przestępstwa, a co najwyżej wykroczenia na podstawie przepisu art. 87 § 1 kw.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu i uznanie, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona czynu z art. 87 § kw oraz złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego grzywny i skrócenia zakazu prowadzenia pojazdów na minimalny okres przewidziany ustawą, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł swoją apelację i wniosek w niej zawarty.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Oskarżony przyłączył się do stanowiska swojego obrońcy i wniósł o najniższy wymiar kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Tytułem wstępu podnieść należy, iż wbrew stanowisku apelującego, poczynione w przedmiotowej sprawie przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim ustalenia w zakresie stanu faktycznego są w ocenie Sądu Odwoławczego prawidłowe i nie wykazują cech błędu. Nie ma wątpliwości, co do tego, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Fakt ten został w sposób bezsporny dowiedziony, co ma odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych

dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (wyrok SN z 05.09.1974r., II KR 114/74 OSNKW 1975, nr 2, poz. 28). Ze szczegółowej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy oceniając tenże materiał dowodowy, wynika, iż Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim nie popełnił błędu, jaki zarzuca obrońca oskarżonego w swojej apelacji. W ocenie Sądu Okręgowego, twierdzenia podnoszone przez obrońcę oskarżonego w apelacji nie znajdują potwierdzenia w aktach sprawy, a stanowią tylko polemikę z oceną dowodów poczynioną przez Sąd Rejonowy. W sprawie niniejszej argumenty zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji są bardziej przekonujące od tych zawartych w apelacji skarżącego.

Ponadto Sąd Okręgowy nie zgodził się z zarzutem apelacyjnym zawartym w apelacji obrońcy M. S. w zakresie przekroczenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów. Dokonując oceny dowodów w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy sprostował wymogom płynącym ze wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego, dlatego rozumowanie Sądu I instancji spotkało się z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty. Sąd Rejonowy wnikliwie rozpatrzył wszystkie okoliczności i dowody ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego. Nie ma również wątpliwości co do tego, że ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, jak również nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, z jakich powodów dał im wiarę. Wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego nie noszą cech błędu.

W tym miejscu, ażeby nie powtarzać wszystkich argumentów przytaczanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał za stosowne ograniczyć się tylko do wskazania najistotniejszych okoliczności, które przemawiają za uznaniem za prawidłowe ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim.

Sąd I instancji ustalając sprawstwo oskarżonego odnośnie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu oparł się głównie na wyjaśnieniach M. S. oraz na dowodach w postaci protokołu użycia urządzenia kontrolno-pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu i świadectwa wzorcowania tego urządzenia. Od początku postępowania w niniejszej sprawie oskarżony konsekwentnie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, stwierdzając nawet w toku rozprawy głównej, iż cieszy się z faktu, że został zatrzymany do kontroli przez funkcjonariusz policji i nikomu nie wyrządził swoim zachowaniem krzywdy. Jego stanowisko zostało potwierdzone badaniem alkometrem, które wykazało przy kolejnych badaniach odpowiednie wyniki w postaci odpowiednio: 0,28 mg/l, 0,28 mg/l i 0,25 mg/l. Wprawdzie wartości te nieznacznie tylko przekraczają wskazany w definicji stanu nietrzeźwości próg, to jednak wynik ten uprawniał Sąd Rejonowy do przyjęcia, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc w stanie nietrzeźwości, a nie tylko po użyciu alkoholu, co sugeruje apelujący w zarzutach swojej apelacji. Sąd Odwoławczy nie znalazł postaw do kwestionowania poprawności badań przeprowadzonych w stosunku do osoby skazanego przez kontrolujących go policjantów, bowiem okoliczność, na którą powołuje się obrońca oskarżonego w postaci zapalenia przez oskarżonego papierosa przed wyjazdem do pracy tuż przed zatrzymaniem, nie została w żaden sposób przez tę stronę udowodniona. Przyjając zatem należy, iż okoliczność ta jako taka nie może stanowić przeciwwagi dla dowodu jakim jest wynik badania oskarżonego podczas kontroli w dniu 17 maja 2016r. Obrońca oskarżonego wskazuje w tym zakresie, iż oskarżony przed podjęciem jazdy swoim samochodem wypalił papierosa, a zatrzymujący go po chwili policjanci nie odczekali przewidzianych w § 3 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie, 15 minut od chwili zakończenia przez niego palenia tytoniu, zatem wynik tak przeprowadzonego badania nie może być uznany za pełnowartościowy dowód w niniejszej sprawie służący do uznania winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu. Tej treści twierdzenia obrońcy oskarżonego pozostają nieuzasadnione, gdyż nawet przy przyjęciu za prawdziwy fakt wypalenia przez oskarżonego

papierosa, nie sposób stwierdzić kiedy dokładnie go wypalił, a tym samym - ile czasu upłynęło od momentu wypalenia papierosa, podjęcia przez niego jazdy pojazdem i zatrzymania go do kontroli przez policjantów. Brak jest w tym zakresie, poza twierdzeniem oskarżonego, który o fakcie tym podniósł dopiero w toku rozprawy głównej i jego obrońcy, konkretnych informacji, np. w postaci wskazania godzin zatrzymania oskarżonego. Podkreślenia w tym zakresie wymaga, iż nawet w notatce urzędowej z k. 1 akt sprawy wynika, iż oskarżony został zauważony przez policjantów około godziny 5:50, co nie mogło być zgodne z rzeczywistością, gdyż kolejne badania trzeźwości oskarżonego zostały przeprowadzone przez nich o godz. 5:15, 5:21 i 5:30. Przyjąć zatem należy, iż notatka ta zawiera błędny zapis godziny podjęcia przez policjantów kontroli wobec M. S. w dniu 17 maja 2016r., co tym bardziej uniemożliwia ustalenie momentu kiedy zakończył on palenie papierosa, co z kolei mogło potwierdzić podnoszoną przez apelujące tezę o niezachowaniu przez policjantów przewidzianego w/w rozporządzeniem czasu 15 minut od zakończenia palenia tytoniu jako minimalnego w przypadku poddania sprawy kolejnym badaniom na alkometrze.

W podobny sposób za chybiony uznać należy zarzut dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, iż spożycie przez oskarżonego trzech piw o godzinie 14:00 dnia poprzedniego nie stanowiło znacznej ilości alkoholu. Sąd Rejonowy posłużył się w tym zakresie określeniem „znacznej ilości alkoholu” w oparciu o opis objawów jakich doznał oskarżony w wyniku spożywania z przyjacielem dnia poprzedniego alkoholu w postaci wymiotów i złego samopoczucia, błędnie zinterpretowanych przez oskarżonego jako ogólne osłabienie organizmu. Nie do przyjęcia w tym zakresie pozostaje stanowisko obrońcy oskarżonego ferującego w apelacji, iż taka interpretacja objawów chorobowych u oskarżonego jest błędna, a objawy te ewidentnie nie wskazywały na zatrucie alkoholem, a jedynie na osłabienie organizmu. Tymczasem zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują jako sztandarowe w odniesieniu do objawów zatrucia organizmu człowieka alkoholem właśnie wymioty, jadłowstręt i ogólne osłabienie organizmu. Objawy takie posiadał oskarżony po godzinie 5 rano w dniu 17 maja 2016r. Wzmocnieniem faktu w postaci ewidentnego zatrucia oskarżonego alkoholem w trakcie zatrzymania, co wskazywało ewidentnie na o wiele większą ilość alkoholu spożytą dnia poprzedniego niż wskazuje oskarżony, może być także fakt, iż kontrolujący go policjanci wyczuwali od niego silną woń alkoholu, która po blisko 17 godzinach od rzekomego zakończenia przez niego spożywania alkoholu nie powinna być już od oskarżonego wyczuwalna. Tymczasem o fakcie tym informacja została zawarta w uwagach protokołu przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 2v). Uwzględniając powyższe trudno zatem przyjąć, iż oskarżony spożył z kolegą dnia poprzedniego jedynie 3 piwa, gdy w rzeczywistości musiał spożyć tego alkoholu o wiele więcej. Kolejnym nietrafnym na tym polu argumentem jest podnoszenie przez apelującego, iż tendencja spadkowa widoczna w wynikach badań oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, ewidentnie świadczyła o tym, iż oskarżony nie spożywał poprzedniego dnia alkoholu w znacznych ilościach. Na tej podstawie oskarżony będąc wezwanym przez pracodawcę do pracy wbrew wcześniejszym ich ustaleniom o urlopie oskarżonego, miał być przeświadczony o tym, iż alkohol został już z jego organizmu wydalony i dlatego podjął się on jazdy swoim samochodem do pracy. Trafności takiej tezy przeczy także podnoszona wcześniej okoliczność w postaci odczuwalnych przez oskarżonego tuż przed podjęciem jazdy pojazdem objawów w postaci wymiotów i ogólnego osłabienia. Skoro zatem oskarżony czuł się słabo, nie powinien był przystawać na prośbę pracodawcy i w ogóle podejmować się jazdy, co zlekceważył i mimo tego podjął się kierowania pojazdem, będąc w pełni świadomym swojego stanu. Na koniec już tylko dodać należy na potwierdzenie bezzasadności twierdzeń podnoszonych przez obrońcę oskarżonego co do nieświadomości oskarżonego co do stanu w jakim się znajdował, iż właśnie posiadanie świadomości wolnego dnia następującego po spotkaniu z przyjacielem z którym spożywał alkohol, powodowała, iż mógł pozwolić sobie na spożycie znacznej ilości alkoholu. Nie zakładał on bowiem, iż w takich okolicznościach jak ustalenie z pracodawcą, iż dwa kolejne dni będzie miał wolne od pracy, zostanie jednak do tej pracy wezwany. Tymczasem do sytuacji takiej doszło, a oskarżony nie był do tego przygotowany, tj. nadal pozostawał w stanie nietrzeźwości, co powinno było wykluczać fakt jego jazdy samochodem.

Reasumując, Sąd Rejonowy zgodnie z zasadą obiektywizmu jak i zasadą swobodnej oceny dowodów po uprzednim ujawnieniu w toku rozprawy całokształtu okoliczności, po rozważeniu wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz wyczerpującym i logicznym uargumentowaniu swoich wywodów w motywacyjnej części wyroku dokonał ustaleń faktycznych, które pozostają pod ochroną prawa procesowego i zarazem jednoznacznie wskazują, że M. S. dokonał zarzucanego mu czynu.

W ocenie Sądu Okręgowego również wymierzone oskarżonemu w niniejszej sprawie kara i środki karne czynią zadość wymogom płynącym w tym zakresie z przepisu art. 53 kk i inne. Orzeczona kara grzywny oraz orzeczony wobec oskarżonego 3-letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i świadczenie pieniężne odpowiadają bowiem stopniowi winy oraz społecznej szkodliwości czynu, uwzględniają właściwości i warunki osobiste oskarżonego, a także uwzględniają cele kary w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. W tej sytuacji rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym przedmiocie również nie wymagało ingerencji ze strony Sądu Odwoławczego.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 31 października 2016r.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.), obciążając nimi oskarżonego.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.